



PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE Maryi Królowej Aniołów w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila,

18 marca 2021, nr 58

WIELBIĆ, KOCHAĆ, SŁUŻYĆ

Ostatnie miesiące były dla mnie wyczerpujące fizycznie, emocjonalnie i duchowo. Przeprowadzka, choroba teścia, opieka nad nim, jego odejście do Pana, ciężki stan teściowej, opieka nad nią, wspólne mieszkanie, małe dzieci... Codziennosc bogata w służbę, od świtu do zmierzchu. Oczywiście ze wsparciem męża i dobrych ludzi (zwłaszcza ze wspólnoty!). Bóg codziennie zaproszony, ukoronowany, choć moje serce nie zawsze w Niego wsłuchane...

Dziś po raz pierwszy od dawna poczułam ogromne zmęczenie i zniechęcenie. Na szczęście Duch Boży przychodzi z pomocą. Pokazał drogę wolności i odnowy. Mam „wielbić, kochać, służyć”. Kolejność nie może być ani zachwiana, ani odwrócona. Dzielę się tym doświadczeniem, bo wiem, że większość z nas ma „ręce pełne roboty” i pragnęłyby, aby doba trwała dłużej niż 24 godziny. Niech i w Twoim życiu objawia się nowa jakość codzienności!

Droga chrześcijanina jest walką i trudem zdobywania świętości poprzez miłość. Możliwość owocnego przejścia tą drogą potwierdzają ludzie święci. Zatem „w górę serca!”

Obecny czas Wielkiego Postu, ale i pandemii, możemy uczynić pustynią, na której spotyka się Oblubieniec z Oblubienicą:

Dlatego zwabię ją

I wyprowadzę na pustynię,

I przemówię do jej serca.

Tam zwrócę jej winnice,

I tam odpowie

Jak w dniu, w którym wychodziła z ziemi egipskiej.

(...) Usunę z jej ust imiona Baalów,

A imion ich już się nie wspomni.

W owym dniu zawrę z nimi przymierze (...)

I poślubię cię sobie na wieki,

Poślubię przez sprawiedliwość i prawo,

Przez miłość i miłosierdzie.

Poślubię cię sobie przez wierność,

A poznasz Pana.

Oz 2,16-22

To mój ulubiony (jeden z wielu 😊) fragment Słowa Bożego. Potrzebuję, by Duch Święty usuwał wszystko i wszystkich, którzy mogliby zająć centralne miejsce w sercu. By pokazywał, co jest ważne, co Bogu miłe, by skarb stanowiło nie to, co cielesne, ale to, co niezniszczalne. Niech owoce naszego nawrócenia będą miłe Bogu. Szczęść Boże!

Żaneta Babicz

**Położ mię jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu,
bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol,
żar jej to żar ognia, płomień Pański. Pnp 8, 6**

W jednej z interpretacji Pieśni nad Pieśniami oblubieńcem jest Jezus, a oblubienicą Kościół, Maryja czy dusza ludzka. Opis uczuć łączących kochające się osoby urzeka swoją prostotą i szczerością. BO JAK ŚMIERĆ POTĘŻNA JEST MIŁOŚĆ. Miłość Boga jest na zawsze, nie jest uwarunkowana, Bóg nie cofa Swojej decyzji. Jego Miłość jest potężniejsza od śmierci. Nie kończy się, tak jak ludzkie życie, nie umiera. Bóg płonie miłością jak ogniem, który nigdy nie zgaśnie, który niczego nie niszczy, ale wypala we mnie znak nieśmiertelności. ŻAR JEJ, TO ŻAR OGNIA, PŁOMIEŃ PANA. Ta miłość nigdy nie umrze, pokona śmierć. Nigdy nie zawiedzie, nie zapomni, nie opuści. WODY WIELKIE NIE ZDOŁAJĄ UGASIĆ MIŁOŚCI, NIE ZATOPIĄ JEJ RZEKI. Boże daj mi serce gotowe na przyjęcie Twojej Miłości. Niech nigdy nie zwątpię w to jak bardzo mnie kochasz.

Joanna Szkolrz

Kiedy się nawróciłaś i co było tego przyczyną?

Październik 2018. Przyszłam na Mszę Św. z modlitwą o uzdrowienie. Zachęcił mnie plakat zawieszony na szybie pobliskiej piekarni. Byłam wtedy w trudnym czasie, doświadczyłam odrzucenia w życiu zawodowym, bezsilności, bardzo szukałam uwolnienia od tego stanu. Gdy zawiodły moje wszystkie ludzkie sposoby, ratunku szukałam u Boga i dlatego zwróciłam uwagę na to zaproszenie.

Uwielbienie po Mszy św. wywołało we mnie bardzo mieszane uczucia, radość z uwagi na muzykę i dezorientację z uwagi na formę modlitwy. Szczerze mówiąc nie wiedziałam, że w Kościele można takie rzeczy robić: modlić się bez formułek, podskakiwać, wykrzykiwać, a już modlitwa językami była ponad moją „tolerancję”. Od ucieczki powstrzymał mnie widok Ojca Macieja w konfesjonale, trochę jak w tytule filmu „Czy leci z nami pilot” - upewniłam się, że ktoś nad tym czuwa. Proroctwa to była petarda, choć nie rozumiałam co się dzieje. Zapytałam pewnej kobiety - matki z dzieckiem siedzącej z tyłu kościoła, o czym Ci ludzie mówią i co to znaczy, odpowiedziała, że Duch Święty do nich przemawia.

Eureka! Bóg jest żywy i nawet mówi do nas tu i teraz. Nigdy wcześniej nie słyszałam o takiej modlitwie, choć wydawało mi się, że o Kościele to ja wiem wiele, bo przecież chodziłam do kościoła na niedzielną Mszę św. i w święta, a nawet miałam 6 z religii na świadectwie maturalnym. Tego dnia odkryłam inne oblicze Kościoła i to mnie zafascynowało. Odkryłam, że wiara to osobista relacja z Jezusem, a nie tylko niedzielne praktyki, zresztą od tego momentu zaczęłam ogarniać, co dzieje się na Mszy Świętej!

Jak odczuwasz Bożą obecność na co dzień?

Gdy się nad tym zastanowię, to codziennie tęsknię za relacją z Panem Jezusem. Zdarza się, że nie modlę się każdego dnia – tak osobiście, ale wtedy widzę, że szybko gubię się w codzienności. Prawie zawsze w sercu śpiewam

lub nuce. Staram się choć na chwilę otworzyć Biblię.

Czy doświadczyłaś uzdrowienia

fizycznego bądź duchowego?

Oczywiście. Zacznę od duchowego. Mat 16:26: „Albowiem cóż pomoże człowiekowi choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł?” No więc ja byłam takim kłosem, co pozyskał cały świat, ale szkodę na duszy poniósł. Pana Boga traktowałam jak pogotowie ratunkowe. Dzięki wypracowanym przez mamę w dzieciństwie praktykom religijnym w tarapatkach na własne życzenie, zawsze zwracałam się do Boga lub Maryi. I tak Pan wyrwał mnie z nałogu alkoholowego, a potem obdarował dziećmi i rodziną, a nawet spokojem finansowym. Jednak w październiku 2018, zaprosił mnie do głębszej relacji, do odkrycia Boga Zbawiciela. Dziś nie tyle zależy mi na cudach, ile na pomnażaniu wiary. Dzięki uzdrowieniu duchowemu zostałam drugi raz mamą w wieku 41 lat, gdy zrozumiałam swoją pychę, bo wyznaczałam Bogu granice wieku, by ponownie zostać mamą. Mówiłam Panu Bogu, chce być drugi raz mamą, ale do 40. Później to już nie chcę. To było słabe. Syn dostał na imię Miłosz – bo Bóg jest miłością. Rok temu na Mszy św. z modlitwą o uzdrowienie doznałam uleczenia z długotrwałego bólu ręki, a miesiąc temu dzięki modlitwie wstawienniczej Marka ustabilizowało się moje ciśnienie, które sprawiło mi od jakiegoś czasu kłopoty. Lekarz zalecił badanie i regularny pomiar, zapisał nawet medykamenty na wszelki wypadek. Kilka dni po modlitwie bez niczego, mogłam pójść na skitour na Czantorię, a potem jeszcze na Skrzyczne.

Co daje Ci uczestnictwo we wspólnocie?

Czwartkowe uwielbienia, to dla mnie niemal święto. Możliwość zatracenia się w modlitwie (...). „Jestem tu by wielbić, oddać Tobie chwałę, mówić, że Tyś moim Bogiem jest...”. Jestem z ludźmi, którzy nie wstydzą się głośno śpiewać w Kościele na cześć Pana! Kilka tygodni temu odważyłam się dołączyć do Diakonii muzycznej. To dla mnie dość zaskakująca, nowa rola. Oczywiście odbywam walki duchowe o to pozostanie w służbie, ale dzięki wspólnocie czuję, że nie jestem sama i przekraczam kolejne granice dla Pana Boga.

Jaki fragment Pisma Świętego jest dla Ciebie szczególnie ważny?

Po rozmnożeniu chleba, kiedy tłumy chodziły za Jezusem :

J 6:26-27 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: szukacie mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy. To ważny dla mnie fragment, bo dzięki niemu zrozumiałam, że Jezus to mój

CZYTAMY PSALMY: PSALM 7

Modlitwa prześladowanego sprawiedliwego
Skarga Dawida, którą wyśpiewał do Pana z powodu Kusza Beniaminity.

Panie, Boże mój, do Ciebie się uciekam;
wybaw mnie i uwolnij od wszystkich prześladowców,
by ktoś - jak lew - mnie nie porwał
i nie rozszarpał, gdy zabraknie wybawcy.

Boże mój, Panie, jeżeli ja to popełniłem,
jeśli nieprawość plami moje ręce,
jeśli wyrządziłem zło swemu dobroczyńcy
i swego wroga złupiłem doszczętnie,
to niech nieprzyjaciel ściga mnie i schwyci,
i wdepcze mnie żywcem w ziemię,
a godność moją niechaj tarza w prochu.

Powstań, o Panie, w Twym gniewie,
podnieś się przeciw zaciekłości mych ciemięzców,
wystąp w sądzie, jaki zapowiedziałeś.
Gromada narodów niechaj Cię otoczy,
a Ty zasiądź ponad nią wysoko. Pan jest Sędzią
narodów: Panie, przyznaj mi słuszność, według mej
sprawiedliwość ii według niewinności, jaka jest we
mnie.

Niechaj ustanie nieprawość występnych,
a sprawiedliwego umocnij, Boże sprawiedliwy,
Ty, co przenikasz serca i nerki.
Tarczą jest dla mnie Bóg, co zbawia prawych sercem.

Bóg - Sędzia sprawiedliwy,
Bóg codziennie pałający gniewem.
Jeśli się [ktoś] nie nawróci, miecz swój On wyostrzy;
przygotuje na niego pociski śmiertelne,
sporządzi swe ogniste strzały.

Oto [tamten] począł nieprawość,
brzemienny jest udreką i rodzi podstęp.
Wykopał dół i pogłębił go, lecz wpadł do jamy, którą
przygotował. Jego złość obróci się na jego głowę,
a jego gwałt spadnie mu na ciemię.
Ja zaś uwielbiam Pana za Jego sprawiedliwość,
psalm śpiewam imieniu Pana Najwyższego.

Zbawiciel i umniejszam Jemu prosząc tylko
o to, co doczesne.

Na warsztatach „ Słowa życia, słowa śmierci”
otrzymałam też Bożą obietnicę na swojej drodze
duchowej Ps 32:8 „Pouczę cię i wskażę drogę,
którą pójdziesz; umocnię moje spojrzenie na
tobie”. Póki co staram się trzymać tych słów.



Pewien znany kaznodzieja określił ten psalm jako „piątkowy” gdyż opowiada o wydarzeniach Wielkiego Piątku. Jest on skróconą wersją historii walki o nasze zbawienie.

Ale od początku. Na kogo Dawid się skarży? Kim był Kusz Beniaminita?

W Biblii imię Kusz jest związane z Etiopczykami, a Etiopczyk w Biblii jest symbolem kogoś ubrudzonego grzechem. I jeśli w Biblii mówimy o złu, którego się nie da już odwrócić, to jest to zło etiopskie. I to oczywiście jest szatan. Biblijny Kusz Beniaminita, na którego Dawid się skarży, to szatan, który chce rozszarpać Dawida jak lew. Jednak Dawid nie tylko się skarży, ale uznaje też swoją winę, że uległ pokusie i poddaje się karze. Woła do Pana, który ma zasiąść wysoko otoczony gromadą narodów.

Orygenes, jeden z Ojców Kościoła wskazuje, że to „wysoko” nie odnosi się jednak do tronu w niebie i Sądu Ostatecznego tylko do drzewa krzyża, na którym Jezus odkupił nasze winy. To opis Wielkiego Piątku. Jezus przez swoją śmierć na krzyżu oczyścił nas z grzechu, dał nam niewinność i sprawiedliwość, o której pisze psalmista.

Cały ten psalm jest uwielbieniem męki Chrystusa i podziękowaniem za dary, jakie dzięki niej otrzymaliśmy.

Warto pomodlić się tym psalmem w czasie Wielkiego Postu, a szczególnie w Wielki Piątek, gdy rozważamy mękę naszego Pana.

Usiądźmy zatem pod drzewem krzyża Chrystusa.

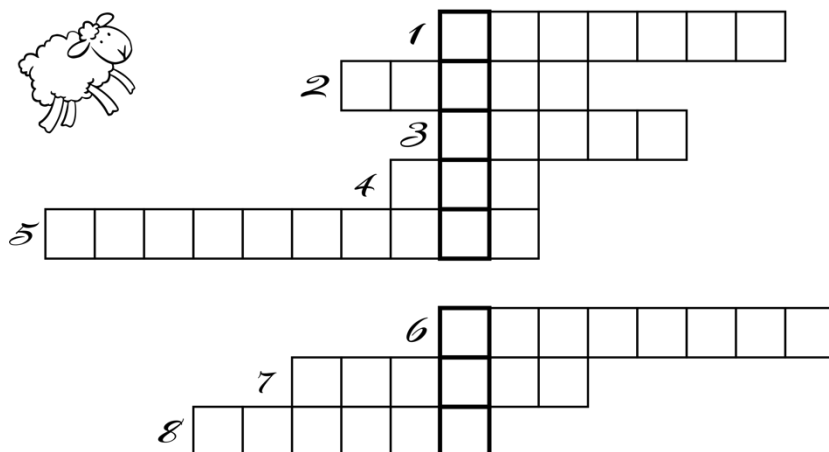
Pozwólmy się Mu oczyścić z grzechu! Pozwólmy się uratować Chrystusowi!

Sami przecież nie pokonamy Kusza Beniaminity.

Dorota Sowa

CZAS NA KRZYŻÓWKĘ

W wolnej chwili zapraszamy Ciebie do rozwiązywania naszej wielkanocnej krzyżówki. Powodzenia!



1. Pomalowane jajka.
2. Dzień tygodnia od którego zaczyna się Wielki Post.
3. Znak zbawienia.
4. Pieśń Wielkopostna: "Ach ... Jezu jak Ty klęczysz"
5. Poranna Msza Święta Wielkanocna.
6. Imię osoby pojawiającej się w VI stacji Drogi Krzyżowej.
7. Czas świętowania Wielkanocy.
8. Święcony w Wielką Sobotę

Z CYKLU BOŻE OBIETNICE

*Przypatrzcie się liliom, jak rosną:
nie pracują i nie przędą.*

*A powiadam wam:
Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak
ubrany jak jedna z nich.*

*Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest,
a jutro do pieca będzie wrzucone,
Bóg tak przyodziewa, o ileż bardziej was, małej wiary!*

*I wy zatem nie pytajcie, co będziecie jedli
i co będziecie pili, i nie bądźcie o to niespokojni!*

*O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz
Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie.
Starajcie się raczej o Jego królestwo,
a te rzeczy będą wam dodane.*

Łk 12, 27-31

Modlitwa do św. Michała
Archanioła

Święty Michale Archaniele,
wspomagaj nas w walce,
a przeciw niegodziwości
i zasadzkom złego ducha bądź
naszą obroną. Niech go Bóg
pogromić raczy, pokornie o to
prosimy, a Ty, Wodzu zastępów
anielskich, szatana i inne złe
duchy, które na zgubę dusz
ludzkich po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła.
Amen.

**Jeżeli chcesz doświadczyć
miłości Boga i bliźniego,
zapraszamy Cię w każdy
czwartek o godz.19.00,
na spotkanie modlitewne
wspólnoty Szkoły Nowej
Ewangelizacji Maryi
Królowej Aniołów, do
kościółka p.w. św. Kamila
w Zabrze.
W każdy trzeci czwartek
miesiąca Msza Święta
z modlitwą o uzdrowienie.**



Redakcja:

Redaktor naczelny: Magdalena
Ślaska; m.slaska.sne@gmail.com
Redaktorzy: Żaneta Babicz, Paweł
Babicz; p.babicz.sne@gmail.com
Autorzy tekstów: Barbara
Sobota, Dorota Sowa
Edycja tekstu: Renata Waloszek;
r.waloszek.sne@gmail.com
Opiekun duchowy: o. Maciej
Kostecki

Strona internetowa:



www.snezabrze.pl